

Szanowni Państwo

Piszemy do Państwa dlatego, że przejawialiście duże zainteresowanie w dociekaniu prawdy. Dotyczy to Spalarni. Bardzo duża awaryjność urządzeń tam pracujących dowodzi o źle dobranych urządzeniach. A odebrano je bo musiano. Praca urządzeń wygląda następująco: Kocioł 1 w maju postój kilka razy na niesprawny ruszt w sumie ok. 15 dni a w połowie maja ktoś wydał polecenie o rozpaleniu kotła a zapomniał, że brakuje odpadów kocioł wygaszono. Totalna paranoja. W maju Linia Kotła 2 pękł zbiornik z substancją żrącą po braku prądu źle zadziały zabezpieczenia. Dobrze że w tym czasie nikt nie przechodził była by tragedia. Kocioł 2 stał ok. 15 dni. Szala goryczy przelała się 2 czerwca gdy nastąpił blekaut a urządzenia które powinny podać prąd z innych źródeł zawiodły w odstawieniu kotłów w sposób bezpieczny. Dużo nie brakowało aby doszło do spalenia kotłów. Nie zadziały wszystkie dostępne zabezpieczenia AZR . Zakład cały stanął. Operatorzy bloku w związku z tą sytuacją odmówili uruchomienia kotłów bez informacji od kierownictwa zakładu na piśmie o działających dobrze zabezpieczeniach. Ktoś to odebrał.

Nie jesteśmy jeszcze wypełni wyszkleni brakuje nam doświadczenia. Nie chcemy je zdobywać niszcząc urządzenia. Bo źle one działają albo nie działają dobrze zabezpieczenia. Nikt nie chce nas słuchać z kierownictwa. Duża rotacja ludzi. Pracujemy w zmniejszonych stanach osobowych bo ktoś założył, że będzie cały zakład pracował w automacie. Totalny bałagan. Prosimy bardzo o zajęcie się tym tematem.

Z poważaniem

Pracownicy ZUO

Szanowna Pani Małgorzato

Jest Pani jedyną osobą która ma swoje zdanie i nie boi się je użyć w walce magistratem. A krótko mówiąc z marnowaniem publicznych a nawet Unijnych pieniędzy.

Chodzi o budowę spalarni która ma być odebrana a jest jeszcze nie gotowa zgodnie z przepisami energetycznymi .Brak odbiorów na piśmie poszczególnych urządzeń energetycznych. Brak protokołów odbioru urządzeń z prób ruchowych. Trwa próbny rozruch bez oczyszczalni ścieków która jest nie gotowa bo jest tam poważne uszkodzenie dużego zbiornika.

Spalarnia ma być odebrana z bardzo dużą ilością usterek jeszcze nie ruszyła a ilość usterek eliminuje ją do pracy jako urządzenie energetyczne.

Firma która obecnie prowadzi rozruch Termall prawdopodobnie nie będzie dalej prowadziła rozruchu koniec umowy i rezygnacja kierownika rozruchu, który nie chce mieć doczynienia z prawem. Zrezygnował wcześniej jeden z inż. Kontraktu który nadzorował prace z tego samego powodu.

Pan prezes i jego geniusze z ul. Gdańskiej nie mają sposobu na wykonawców Włochów, którzy wiedzą o tym że druga strona musi przyjąć bo terminy gonią.

Zgodzą się nawet na jakieś kary albo na nie pełną zapłatę.

Jest to następna inwestycja miejska nieudana.

A co dalej z oddanym bublek?

Pozdrawiam serdecznie przykro mi że to piszę i w takiej formie ale myślę że podraży Pani temat a zaskoczenie będzie ogromne.

Szanowna Pani Małgorzato

Bardzo dziękuję za podjęcie tematu.

Więc trochę szczegółów w postaci pytań i nie tylko.

W firmie Termall złożył wypowiedzenie w grudniu Pan _____ kierownik
rozruchu, następnym który odszedł w połowie grudnia to Pan _____ obaj to
specjaliści najwyższej klasy w swojej dziedzinie z tej samej firmy.

Ciekawe dlaczego odeszli na pewno jeden z przyczyn osobistych a drugi na emeryturę. Tak się będą tłumaczyć.

Można to sprawdzić w siedzibie firmy może to potwierdzą.

Proszę zadać pytanie czy przekazanie urządzeń do rozruch firmie Termall przez TME odbyło się zgodnie z prawem energetycznym. Są na to dokumenty?

Firma Sweco jest inżynierem kontraktu w imieniu ZUO. Czy są dokumenty lub notatki które potwierdziły by złą współpracę z TME lub inaczej czy wszystko to co przekazała do ruchu jest zgodne z prawem energetycznym.

W firmie Sweco zaginął na pewien czas inżynier kontraktu ale się odnalazł.

Zakład został zatrzymany przed Wigilią z powodu awarii na turbinowni stał do Trzech Króli.

Zagrywka TME i zakład oddany do eksploatacji przed Sylwestrem na postoju.

Czy ruch próbny 72 godzinny udało się doprowadzić do końca.

Dlaczego ruch próbny ustalono na 72 godziny ta ilość godzin działa na niekorzyść ZUO jest to za mało aby dokonać oceny pracy całego zakładu. Kto za to odpowiada.

Aby było wesoło ruch próbny był przeprowadzony bez pracy wszystkich instalacji.

Jakie instalacje stały i dlaczego.

Proszę zapytać. Jestem ciekawa jak odpowiedzą.

Jedną i nie jedyną z instalacji która stała to oczyszczalnia ścieków był uszkodzony jeden duży zbiornik a w sumie była nie gotowa do pracy proszę zapytać firmę Mokrosz.

Dlaczego nie uruchomiono jej wcześniej.

Można mnożyć pytania w nieskończoność ale czy to coś da.

Taka to szczecińska mizeria.

Pozdrawiam serdecznie i przepraszam za zamieszczenie proszę nie używać publicznie nazwisk tych osób które zostały wymienione z powodu na ich szacunek i duże poświęcenie w uruchomienie zakładu. Pismo to proszę nie pokazywać.

Myślę, że w przyszłości spotkamy się na spotkaniach wyborczych.

Szanowna Pani Małgorzato.

Przedstawiam Pani aktualną sytuację na spalarni, aby Pani była przygotowana do sesji miejskiej.

Pracują dwa kotły i turbina wytwarzana jest energia i woda ciepła dla miasta od Trzech Króli jak pisałam wcześniej. Zakład cały stał od 23.12.2017r. do 06.01.2018r.

Natomiast instalacja oczyszczania ścieków pracuje dopiero od 18.01. 2018r firma Mokrosz prowadzi obecnie rozruch. W chwili 28.12.2017r. instalacja oczyszczania ścieków była nie gotowa do ruchu więc stała.

Instalacja waloryzacji żużla pracuje od 22.01.2018 ta instalacja nie pracuje dobrze trzeba nad nią jeszcze trochę popracować *maszynie*

Instalacja wody technologicznej L-3, oddana 22.01.2018r. prace jeszcze trwają.

Dyrekcja dogadała się z TME aby nie przepadła dotacja z Unii dlatego koniec inwestycji odbył się 28.12.2017 roku

Zatrudniając nas od lipca 2017r pytaliśmy firmy które tam pracowały czy inwestycja ruszy do końca grudnia my laicy tego nie widzieliśmy, firmy wszystkie się tylko uśmiechały i nikt w to nie wierzył poza Dyrekcją która była daleko od rzeczywistości i wierzyła w to co mówią Włosi I z tego wzięła się ta wielka tajemnica.

Usterek dużo jest co poprawiać.

Trwają odbiory i duże naciski Dyrekcji na pracowników którzy pracują w zespole odbiorowym aby podpisywali protokoły odbiorów, pali się grunt.

Pozdrawiam serdecznie proszę tego pisma nie pokazywać mediom.

Chyba, że innym organom (ścigania) to wyrażam zgodę jeśli będzie taka potrzeba. Inaczej tego towarzystwa się nie rozgani.

Aktualne informacje z ZUO !!!

Pani Jacyno przekazuje Pani aktualne informacje ze strony osób pracujących na zakładzie.

Dzisiaj tj 06.02.2018 pracownicy ruchu dopiero przenieśli się do budynku spalarni. Przez 2 m-c pracownicy nie posiadali żadnego zaplecza socjalnego tj wody ciepłej, pryszniców, nawet papieru toaletowego. Firma podwykonawcza śmieje się że nie stać ZUO na papier. Najpierw przeprowadził się oczywiście prezes (po prostu spier.....ł przed dziennikarzami na teren zakładu) Administracja również z Czesława w super nastrojach się przeprowadziła tydzień wcześniej a pracownicy którzy byli narażeni na smród na nastawni z hali bunkra (ciągle śmierdzi ze względu na nieszczelności w ścianach) na samym końcu. Prezes stwierdził że cytat „ma polipy w nosie i nie czuje smrodu,, gdy pan który filmował z Gs24 stwierdził że śmierdzi.

Zarządzający zakładem kompletnie niewiedzą co robią. Panowie inżynierowie z Gdańskiej nie stoją po stronie pracowników, olewają ich. Przykład (1. Brak drugiego kompletu ubrań roboczych oraz butów, brak posiłków regeneracyjnych, WC w stanie skandalicznym, brak masek, rękawic, brak kart charakterystyki z niebezpiecznymi środkami chemicznymi, miejsca żeby zjeść posiłek.

Kierownik ds. ruchu wywiera presję na pracownikach żeby podpisali że zaznajomili się z instrukcjami stanowiskowymi (żadna nie została wydrukowana i nie można było jej przeczytać) grozi zwolnieniami gdy się nie podpisze. Kilku pracowników już się zwolniło ze względu na kiepskie wynagrodzenie i na kiepski grafik. (3x na noc, 3x na popołudnie 3x na rano i dzień wolnego). Wynagrodzenie tragedia od 2800 – 4500 brutto a co za tym idzie mega odpowiedzialność. Podobno ma być jeden operator który ma obsługiwać dwie linie kotłów, turbinę, Instalacje Oczyszczania Ścieków (IOŚ), Instalacje Oczyszczania Spalin (IOS), oraz całą waloryzację. **JEST TO NIEREALNE!!!** (ale nikt nie widzi problemu). Operatorzy pracują za mega niskie stawki jak na odpowiedzialność jaką będą mieć (mniej niż pani na kasie w biedronce która nie pracuje na nocki)

Kierownik nie chce się zgodzić na inną formę zmian np. 12h (12h rano, 12h popołudnie i 2 dni wolnego) mimo iż podobno nigdy nie pracował na zmianach. Kierownik lubi tzw podpier.....lacy i tacy mają poparcie. Przez to ludzie chcą zmieniać pracę na wiosnę. (już kilku odeszło) a w ich miejsce są zatrudniani nowi niedoświadczeni bez jakiegokolwiek stażu. (bo za te pieniądze nikt nie chce przyjść)

Oficjalnie niema informacji kto zarządza zakładem. Podobno do końca lutego dalej firma TME,. Prezes okłamuje wszystkich.

W nastawni niema okna, tak samo pracownicy nie mają żadnego okna nawet na stołówce ponieważ wszystkie pomieszczenia z oknami (nawet tam gdzie była projektowana stołówka z oknem dla pracowników) zostało zabrane przez administrację. W weekend (3.02-4.02) odstawił 1 kocioł ze względu na małą ilość odpadów w bunkrze oraz ciepłownictwo SEC (taka organizacja). Zakład dalej niema przeszkolonych operatorów suwnicy oraz operatorów sprzętu (nie mają uprawnień i zero doświadczenia).

W grudniu w nocy wszystkie ścieki z instalacji IOŚ trafiły bezpośrednio do rzeki Duńczyca (wszyscy o tym wiedzieli) Włosi dla niepozoru zamawiali wywóz ścieków „beczkowóz,, – 2 kursy (żeby był papier) a resztę do rzeki węzłami.

Pani Jacyno na zakład powinna wejść, PIP i inne tego typu instytucje i wywalić z hukiem tych bez kompetencji nieudaczników. Zakład nie będzie prosperował gdy się nic nie zmieni ponieważ pracownicy z doświadczeniem odejdą i nikt ich nie będzie w stanie zastąpić za te pieniądze. A szczecin zostanie pośmiewiskiem na skale kraju za niekompetencje zarządzających.

Obserwator

Szanowna Pani Małgorzato

Oglądając sesję miejską i słuchając Panów odpowiedzialnych za spalarnię wniosek tylko jeden, mijanie się z prawdą. Spalarnia była zatrzymana 23.12.2017r. przez awarię na turbinowni uszkodzona była uszczelka na rurociągu pary i postój zakładu był do 06.01.2018r. Spalarnia była oddana przez TME 28.12.2017r. i dlatego była cisza w styczniu bo całość zakładu nie była gotowa. Oczyszczalnię ścieków uruchomiono dopiero 18.01.2018r. wcześniej jej nie uruchomiono bo była nie gotowa do ruchu. Urządzenia instalacji odzūżłania uruchomiono 22.01.2018r. popracowała kilka dni, dalej postój uszkodzone dwa taśmociągi. Bez żużła urządzenia pracowały dobrze widać to na wykresach pracy urządzeń a jak poszedł żużel to katastrofa. W dniu poprzedzającym sesję instalacja odzūżłania stała i stoi do dziś. Usterki tylko bariery, chodniki i trawniki, każdy kto pracuje w spalarni tak by chciał i byłby z tego zadowolony. A nie, pracownicy zwalniają się jeden za drugim. To następny ukrywany bardzo duży problem. Ma Pani dużo racji, że zarządzały inwestycją osoby które nie miały o tym pojęcia i nie tylko Prezes, ale również inni.... Firma SWECO inżynier kontraktu non stop biegali do dyrektora i kierowników zgłaszając im o problemach, złego wykonania inwestycji przez TME. Ale wyszło dobrze. Na pewno mają na to dowody. Ale czy pokażą. Wszyscy grają w jednej drużynie. I nie mają wyjścia.

Cholerną spalarnię widać z Wałów Chrobrego tak powiedział Pan Prezes. Czy obserwowała Pani spalarnię z Wałów Chrobrego ja w niedzielę 04 lutego to robiłam. I co widziałam?. Widziałam mniej dymu z komina spalarni. Co się stało. W sobotę odstawiono jeden kocioł z powodu braku śmieci do spalania. A w niedzielę odstawiono wodę ciepłą do SEC. To nie są normalne śmieci, które wyrzucamy do kubłów, śmieci muszą być po sortowaniu wstępnym tz. o wyższej kaloryczności. Inaczej kotły nie osiągną swojej wydajności. Cena śmieci robi swoje. Taniej wywalić na wysypisko niż przywieść do spalania. Zmiana Prezesa, kto przyjdzie chyba samobójca. Prezes powinien podziękować innym panom ale oni wiedzą dużo i się boi. Bez audytu nie da się. Może Pana Prezesa, Pan Prezydent oddeleguje na inne inwestycje miejskie na pewno ma duże inwestycyjne doświadczenie i teraz sobie na pewno poradzi. Tego mu życzę.

Pismo to proszę nie udostępniać mediom. A bardzo ważna sprawa do której może dojść to zatarcie śladów w postaci wykresów pracujących urządzeń. Do tego może dojść po naprawie systemu komputerowego, który nie pracuje dobrze. Może to moje urojenie. Ale.....Zamilknę. Pozdrawiam serdecznie i życzę powodzenia w dalszej walce.